

Wrocław gościł carawaningowców z całej Europy



Takim tytułem został opatrzony artykuł, który ukazał się w czeskim piśmie „Camping Cars & Caravans” – patrona medialnego zlotu „Halcamp Rally Panorama 2008”.

Na zlot do Wrocławia, który odbywał się w dniach 13-18 maja ubiegłego roku, zjechało ponad sześćdziesiąt załóg z całej Europy – także z Wysp Brytyjskich. Organizatorzy (Halina, Jerzy i Maciej Głowińscy oraz Anna Lalik) już od stycznia 2008 roku przyjmowali zgłoszenia wraz z opłatami za pobyt, wycieczki i posiłki na podane konto. Jeśli impreza ma być profesjonalnie przygotowana, wcześniejsze przyjmowanie zgłoszeń wraz z opłatami stanowi niezbędny warunek.

Każdy uczestnik po przyjeździe dostawał załączoną kopertę z przynależnością do danej grupy językowej, w której znajdowały się, odpowiednio do złożonych zamówień, wydrukowane bilety na realizację zgłoszeń. Oprócz tego, dzięki owocnej współpracy Dolnośląskiej Organizacji Turystycznej, Towarzystwa Miłośników Wrocławia, Firmy Bońkowsky Caravanning, Halcamp i Glo-Pol oraz Zamku Książ i Ogrodu Botanicznego, mogliśmy wyposażyć uczestników w dużą ilość materiałów turystycznych, map i przewodników. Nie zabrakło również specjalnego, pamiątkowego upominku: szklanego pojemnika, pięknie przyozdobionego ręką znanej wrocławskiej artystki-plastyka Ewy Prus.

Wycieczka każdego dnia

Celem organizatorów było zapoznanie uczestników zlotu z historią, kulturą i zabytkami Wrocławia i okolic oraz rozbudzanie apetytów na dalsze zwiedzanie naszego pięknego kraju. To była duża odpowiedzialność zwłaszcza, że niektórzy, na nasze serdeczne zaproszenia, zdecydowali się przyjechać do Polski po raz pierwszy. Licznie przybyli Francuzi, z którymi łączą nas bliskie więzi (po ostatnim pobycie w Joinville), Belgowie oraz Holendrzy i Anglicy, a także – a może przede wszystkim – czescy i słowaccy carawaningowcy z klubów w Pardubicach, Hradcu Kralowej, Olomuńcu, Szumperku, Strażnicy, Pradze, Bratysławie, Trenčinie, Pezinoku.

Program zlotu zakładał wycieczkę każdego dnia. Było zwiedzanie Wrocławia historycznym

tramwajem połączone z pieszą przechadzką po centrum miasta. Przewodnicy przejmowali swoje grupy językowe i zatrzymując się przy ciekawszych obiektach w drodze do serca miasta – Rynku, zaznajamiali z historią i zabytkami mijanych miejsc.

Przewodnicy opowiadali ciekawostki i anegdoty, prowadzili do Kościoła Garnizonowego, na Jatkę, do barokowego gmachu Uniwersytetu Wrocławskiego ze wspianą, bogato zdobioną w rzeźby i malowidła, reprezentującą wysoką klasę artystyczną – Aulą Leopoldina. Trud intensywnego spaceru został wynagrodzony po zajęciu miejsca w naszym historycznym tramwaju, który w umówionym miejscu zabrał wycieczkowiczów do kempingu.

A tam czekał już na uczestników ciepły obiad i spokojny wypoczynek. Potem sjeżdża, czas wolny i wieczorne spotkania przy muzyce elektronicznej, którą zapewnił nam kolega Stefan Buła, w namiocie imprezowym własności firmy Halcamp.

Zamek Książ i Hala Stulecia

Kolejny dzień i kolejna wycieczka autokarowa do Zamku Książ i Arboretum w Wojsławicach. Choć nasi goście pochodzą z okolic, w których nie brakuje pięknych zamków, to również wykazywali duże zainteresowanie zwiedzając trzeci pod względem wielkości w Polsce i pierwszy na Dolnym Śląsku – Zamek Książ. Uroku temu pobytowi dodało miejsce na tarasie z widokiem na ogrody zamkowe, w restauracji Zamkowa, w której zamówiony został obiad.

Dogodne usytuowanie kempingu i (wcześniej zamówiona) bezdeszczowa pogoda, pozwoliły zaplanować piesze zwiedzanie Hali Stulecia (dawnej Ludowej) z 1913 roku powstałej z okazji międzynarodowej wystawy stulecia niemieckiej kampanii antynapoleońskiej z wznoszącą się stalową Iglicą o wysokości 100 m, pozostałością po Wystawie Ziemi Odzyskanych z 1948 roku. W dalszej części spacer po Parku Szczytnickim, Ogrodzie Japońskim i powolny powrót na miejsce.

Kolejne wycieczki i atrakcje

„Panoram Racławicka” stanowiła dużą atrakcję i pozostawiła niezapomniane przeżycia wśród zwiedzających uczestników zlotu. Rotunda, wzniesiona dla lwowskiego obrazu autorstwa W. Kossaka i J. Styki, przedstawiającego XIX-wieczne malowidło upamięt-

niające bitwę polsko-rosyjską pod Racławicami, posłużyła jako logo naszego zlotu carawanningu.

To był kolejny dzień atrakcji turystycznych, połączony z wycieczką statkiem po Odrze i zwiedzaniem, z przewodnikami językowymi, pozostałych zabytkowych perełek Wrocławia.

Na Ostrowiu Piskowym obejrzelśmy m.in. kościół Najświętszej Marii Panny na Piasku – jeden z najpiękniejszych kościołów Wrocławia. Wycieczka również obejmowała zwiedzanie dwupoziomowego, gotyckiego kościoła św. Krzyża znajdującego się na Ostrowiu Tumskim i św. Bartłomieja oraz gotycką katedrę pw. św. Jana Chrzciciela.

Śpiewa piękna Anna

Nasze międzynarodowe spotkanie nieuchronnie zbliżało się ku końcowi. Na ostatni wieczór przygotowaliśmy niespodziankę: zespół z Lwówka Śląskiego w osobach Czarka Byrskiego i solistki – pięknej Anny. Po dość dużej dawce atrakcji turystycznych, do namiotu goście schodzili się dosyć wolno. Nasza solistka nie szczędziła głosu i z każdym kolejnym utworem dawało się zauważyć, że przybywało uczestników, aby zobaczyć i posłuchać, kto tak pięknie śpiewa. Z czasem okazało się, że szkoda było tańczyć, bo chciało się słuchać tak pięknego wykonania różnych przebojów w różnych językach. To był prawdziwy koncert, który wzbudził szacunek i uznanie dla talentu solistki Anny, która skończyła klasę sopranu w Wyższej Szkole Muzycznej. Brawa były ogromne. Zespół po raz pierwszy uczestniczył w takiej imprezie, ale stwierdził, że jeśli będzie takie zapotrzebowanie, chętnie ponownie zagra gdzieś w kraju, a nawet za granicą.

Do następnego zlotu!

Ostatnie przedpołudnie należało do organizatorów, którzy podziękowali uczestnikom zlotu za przybycie i spędzenie w przyjemnej atmosferze kilku ciekawych dni. Rozdano prezenty dla najstarszego uczestnika, dla najliczniejszego klubu, dla pierwszego zgłoszonego uczestnika, nawet dla psa znalazł się upominek.

Pożegnanie było wzruszające. Podziękowano za dobrą organizację, za zaangażowanie, inwencję i werwę. Chyba się podobało... Warto znać języki!

Umawiamy się na przełomie lipca i sierpnia 2009 w Świdnicy-Krakowie. Wszystkich chętnych zapraszamy: www.halcamp-rally.pl!

Halina i Jerzy Głowińscy

